



Nowohucki BIULETYN Solidarności

Nr 40/1111

13 października 2010 r.
Kraków

ZEBRANIE PRZEWODNICZĄCYCH

Za mniej więcej pięć tygodni odbędą się **wybory samorządowe**. W niedzielę 21 listopada wyborcy zgłoszą, kogo chcą mieć za swoich radnych w gminach, powiatach i sejmikach. Wybiorą też wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

Za dwa tygodnie (27 października) upływa termin zgłaszania kandydatów na Prezydenta Miasta, teoretycznie więc obecna lista kandydatów na prezydenta Krakowa może się jeszcze powiększyć. Wszystko jednak wskazuje na to, że o prezydencki fotel w naszym mieście walczyć będzie trzech kandydatów: dotychczasowy prezydent, wojewoda małopolski Stanisław Kracik oraz rekomendowany przez PiS Andrzej Duda, były wiceminister sprawiedliwości w rządzie Jarosława Kaczyńskiego, a później podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

W miniony poniedziałek **przewodniczący i delegaci z hutniczej „Solidarności”** spotkali się z ostatnim z wymienionych tu kandydatów, a mianowicie z absolwentem UJ, doktorem nauk prawnych **Andrzejem Dudą**, urodzonym 38 lat temu w Krakowie i tu ze swoją rodziną mieszkającym. Towarzyszyła mu szefowa jego sztabu wyborczego p. Agata Tatara oraz radni: Bogdan Kondratowicz, Włodzimierz Pietrus i Marek Stelmachowski.

Cztery lata spędzone w Warszawie, powiedział nasz gość, dały mi możliwość przyjrzenia się pracy nie tylko stołecznego samorządu, ale też zobaczenia, w trakcie podróży po kraju, co robią inni prezydenci polskich miast. Niestety to porównanie wypada na niekorzyść Krakowa, którego obecne władze nie wykazały się dostateczną energią, zdolną do wprowadzenia niezbędnych dla tego miasta zmian. Mieszkańcom Krakowa ciężko się żyje na codzień, miasto jest niewydolne komunikacyjnie, odczuwa się brak planowania przestrzennego i nowych rozwiązań. Takich, które na przykład udrożniłyby ciągi komunikacyjne i to nie na parę najbliższych lat, lecz już z myślą o kilku kolejnych dziesięcioleciach. Kraków musi zabiegać o inwestorów, gdyż nowe inwestycje to nowe miejsca pracy dla jego mieszkańców, a także więcej pieniędzy, które poprzez płacone przez te firmy podatki, wpływają do miejskiej kasy. Tymczasem wiele firm ucieka dziś do Warszawy lub innych miast, ponieważ znajdują tam bardziej atrakcyjne warunki. Andrzej Duda zapewniał, że wykorzysta wszystkie swoje kontakty, jakie zdobył w trakcie pracy w Kancelarii Prezydenckiej, aby zainteresować zagranicznych inwestorów naszym miastem. Kraków, jako miasto akademickie ma duży potencjał i może być bardzo atrakcyjne dla nowych gałęzi przemysłu i nowoczesnych technologii.

Jednym z najcięższych błędów i przewinień obecnej prezydentury jest złe zarządzanie pieniędzmi, mówił kandydat Prawa i Sprawiedliwości. Widomym tego przykładem jest budowa sta-

dokończenie na str. 2

Bieg im. Bogdana Włosika

Snochowski po raz piąty

Zwycięzcą szesnastej edycji Biegu Memorialnego im. Bogdana Włosika został już po raz piąty **Rafał Snochowski**, który pokonał dystans 4,2 km spod Bramy Głównej ArcelorMittal Poland pod Arkę Pana w czasie 11 minut i 32 sekundy.

Pierwszą kobietą na mecie - po raz drugi w historii biegów - nie była zawodniczka zrzeszona. Najlepszą okazała się Aleksandra Antkiewicz z czasem 13 minut i 58 sekund. Drugą kobietą na mecie była Janina Malska, a dopiero trzecią zawodniczka zrzeszona Aleksandra Bulda z UKS Skawina.

Zwycięzca biegu na trasie stoczył walkę z innym „zawodowcem” Andrzejem Lachowskim oraz z marokańczykiem Mohammedem Oudrihiri. W zawodach, po dłuższej przerwie w bieganiu, startował także Paweł Czapiewski, medalista mistrzostw świata, mistrz Europy, olimpijczyk i aktualny rekordzista Polski w biegach na 800 i 1000 metrów.

W tym roku do biegu zgłosiło się 633 zawodników. Na starcie stanęło jednak tylko 431 uczestników biegu. Najliczniejszą grupą była młodzież gimnazjalna i ze szkół średnich. Z tego faktu organizatorzy są najbardziej zadowoleni. To właśnie w tych grupach wiekowych przygotowano najwięcej nagród - nawet do 20 miejsca.

Tuż po zakończeniu biegu rodzice Bogdana Włosika, młodzi zawodnicy oraz przedstawiciele hutniczej i regionalnej „Solidarności” złożyli kwiaty pod pomnikiem B. Włosika.

Przy ogłaszaniu wyników, przewodniczący KRH Władysław Kielian prosił sponsorów o wręczanie nagród dla najlepszych zawodników. Wśród wręczających byli m.in. Stanisław Kracik – Wojewoda Małopolski, Józef Pilch – przewodniczący Rady Miasta Krakowa oraz Jerzy Jedliński – przedstawiciel Marszałka Województwa, a także Andrzej Duda, były minister w Kancelarii Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Na zakończenie biegu ojciec Bogdana - Julian Włosik podziękował uczestnikom biegu za wspaniałą sportową walkę oraz sponsorom za ufundowane nagrody dla zawodników.



dok. ze str. 1 **ZEBRANIE PRZEWODNICZĄCYCH**

dionu „Wisły”, która pochłonęła ponad 500 mln złotych. Podobne stadiony buduje się w bogatszych krajach Europy (np. w Niemczech) za dwa razy mniejsze pieniądze. Za zaoszczędzone 250 mln zł można byłoby wybudować w Krakowie 25 nowych przedszkoli! Grzechem zaniechania jest niewykorzystanie strategii rozwoju miasta, jaka owszem, istnieje - lecz na razie tylko na papierze. Nie dotrzymane zostały obietnice lepszych połączeń komunikacyjnych z takich osiedli jak Ruczaj (szybki tramwaj) czy Złocien (kolej aglomeracyjna). Nie promuje się należycie miasta, które ma bardzo duży potencjał naukowy i kulturalny. To przecież za tej prezydentury pozbyliśmy się z Krakowa Festiwalu Beethovenowskiego, a turyści zagraniczni zamiast na wielkie wydarzenia artystyczne przyjeżdżają z myślą o taniej rozrywce połączonej z wyszynkiem.

Andrzej Duda przekonywał i zapewniał, że ma taką wizję Krakowa, w którym zaspokajane będą potrzeby jego mieszkańców, a równocześnie będzie on przyjazny dla przybyszów z innych miast i krajów. Popularyzacja i promocja miasta za granicą jest jednym z ważnych punktów jego programu.

Nasi przewodniczący i delegaci pytali kandydata na prezydenta o sprawy sobie najbliższe, np. o plan rewitalizacji Nowej Huty i jej asymilację z tzw. starym Krakowem, o nowe miejsca pracy, o działania sprzyjające rozwojowi przedsiębiorczości i biznesu. Dopominali się, by Nowa Huta nie była pustynią kulturalną, by nowohuckie blokowiska wzbogacać o obiekty rekreacyjne. Wspomniano o problemach „Hutnika” i o możliwościach uprawiania sportu w dzielnicy (ze strony A. Dudy padła propozycja zawodów motocrossowych). Zwrócono uwagę na zaniedbania w zakresie ochrony przeciwpowodziowej na przykładzie wałów wiślanych w Lesisku. Domagano się poprawy obsługi w urzędach oraz bardziej skutecznych działań straży miejskiej, która powinna mieć jasno wyznaczone priorytety i zwiększone kompetencje. Upomniano się nawet o ogródki działkowe, które stanowią enklawy zieleni w naszym mieście.

Półtoragodzinne spotkanie nie wyczerpało wszystkich możliwych tematów, jakie można by było przy tej okazji poruszyć, ale i tak udało wspomnieć o wielu szczególnie dokuczliwych dla mieszkańców Krakowa sprawach. Trzeba przy tym powiedzieć, że kandydat na prezydenta był bardzo dobrze zorientowany w sprawach miasta, jego bolączkach i potrzebach. Widać było, że wsłuchuje się w głosy mieszkańców, że widzi jakie mają problemy i wyciąga odpowiednie wnioski. Uzasadniając swoje kandydowanie na prezydenta miasta powiedział: - Jestem w takim wieku, w takim momencie swojego życia, w którym ma się najwięcej „poweru” i chęci do działania. Nie przypadkowo mój konkurent Stanisław Kracik, kiedy był w moim wieku zrobił najwięcej dla Niepołomic. Chcę tę swoją energię wykorzystać dla dobra mieszkańców mojego miasta.

* * *

Po spotkaniu z Andrzejem Dudą zebranie kontynuowano, ponieważ Zarząd KRH miał do przekazania parę istotnych informacji. Zapadła decyzja o wysokości kwoty przeznaczonej na paczki mikołajowe dla dzieci oraz na paczki świąteczne dla wszystkich członków Związku. Wartość każdej z tych paczek będzie wynosić 70 zł. Podano też terminy, w jakich zarządy komisji powinny dostarczyć zweryfikowane listy dzieci uprawnionych do utrzymania paczek mikołajowych (do 15 listopada br.) oraz listy członków zrzeszonych w poszczególnych komisjach (do 22 listopada br.). Na koniec podsumowano tegoroczny bieg memoriałowy, nadmieniając przy tym o pomniku Bogdana Włosika i o uroczystości jego poświęcenia w dniu 13.10.br (po nabożeństwie fatimskim w Arce Pana).

Sponsorzy XVI Biegu Memoriałowego im. Bogdana Włosika:

Marszałek Województwa Małopolskiego, Wojewoda Małopolski, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa, Arcelor-Mittal Poland S.A., PZU Życie S.A., Fundacja Własności Pracowniczej, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”, Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Małopolska, Ergosystem sp. z o.o., Madrohut sp. z o.o., Krakowska SKOK, PW Karabela, Hut-Pus S.A., Centrum Kształcenia i Szkolenia sp. z o.o., Złomex S.A., Centrum Medyczne „Ujastek”, Sol-Hut sp. z o.o., Polishut sp. z o.o., Stalprodukt S.A., Profil S.A., Towarzystwo Solidarnej Pomocy, „Dziennik Polski”, „Głos” Tygodnik Nowohucki, Radio „Plus”, Promos sp. z o.o., Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego S.A., Eko-Energia sp. z o.o., ZD Projekt sp. z o.o., Sed-Hut sp. z o.o., Polisa Życie S.A., Biuro Podróży „Galeon”, Complex sp. z o.o., Fundacja Solidarni Solidarnym, SKH NSZZ „Solidarność” oraz Komisje Zakładowe NSZZ „Solidarność”: Zakłady Mechaniczne Tarnów, Mostostal, Elektrociepłownia Łęg, HPR, AMP Refractories, Philip Morris i Pracownicy Oświaty.

W imieniu własnym, jak i zawodników startujących w biegu, wszystkim sponsorom składamy serdeczne podziękowania.

To dzięki Wam corocznie startuje liczna rzesza młodych ludzi kształtująca swój charakter w zdrowej, sportowej rywalizacji.

Dziękujemy również krakowskiej Policji, Straży Miejskiej, Dyrekcji Zespołu Szkół Gastronomicznych nr 1, parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski oraz wszystkim instytucjom i osobom, które pomagały nam przy organizacji XVI Biegu im. Bogdana Włosika.

Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność”.

**XVI Memoriałowy Bieg im. B. Włosika – 9 X 2010 r.
WYNIKI**

Zajęte miejsce w poszczególnych kategoriach (zawodnicy nagrodzeni):

Kat. M I Mężczyźni (rocznik 1998 – 97):

- 1 m. – Piotr Śmigła – Wiśniowa,
- 2 m. – Piotr Pakosz – Reńska Wieś,
- 3 m. – Mikołaj Humaj – Wiśniowa.
- 4 m. – Łukasz Knap,
- 5 m. – Bartłomiej Zgłobicki,
- 6 m. – Jakub Oczkowski,
- 7 m. – Łukasz Kluba,
- 8 m. – Robert Skalski,
- 9 m. – Marcin Jakubiak,
- 10 m. – Maciej Humaj,
- 11 m. – Wojciech Buczek,
- 12 m. – Kamil Łosiowski,
- 13 m. – Łukasz Rudek,
- 14 m. – Artur Skalski,
- 15 m. – Mariusz Murzyn,
- 16 m. – Kamil Rajtar,
- 17 m. – Krzysztof Smolnik
- 18 m. – Arkadiusz Matoga
- 19 m – Patryk Zięba,
- 20 m. – Piotr Płoszczyński.

Kat. M II Mężczyźni (rocznik 1996 – 94):

- 1 m. – Dominik Tabor – Łapanów,
- 2 m. – Dawid Nowak – Łapanów,
- 3 m. – Michał Szczupak – Kraków,
- 4 m. – Marek Bielski,
- 5 m. – Maciej Pasternak,
- 6 m. – Kacper Świderek,
- 7 m. – Paweł Ciślik,
- 8 m. – Grzegorz Ciślik,
- 9 m. – Dawid Marzec,
- 10 m. – Michał Gorączko.

Kat. M III Mężczyźni (rocznik 1993 – 91):

- 1 m. – Łukasz Wrona – Łapanów,
- 2 m. – Marcin Kluba – Łapanów,
- 3 m. – Dominik Krawczyk – Kraków,
- 4 m. – Grzegorz Majcherkiewicz,
- 5 m. – Mateusz Strojny,
- 6 m. – Damian Madej,
- 7 m. – Maksymilian Krajewski,
- 8 m. – Dariusz Gorczyca,
- 9 m. – Robert Oleksiak,
- 10 m. – Wojciech Banaś.

Kat. M IV Mężczyźni (rocznik 1990 – 75):

- 1 m. – Mohammed Ouadrhiri – Maroko,
- 2 m. – Kacper Piech – Biała Podlaska,
- 3 m. – Marcin Niezgoda – Krosno.

Kat. M V Mężczyźni (rocznik 1974 – 55):

- 1 m. – Rafał Krzemień – Wieliczka,
- 2 m. – Tadeusz Smoter – Kraków,
- 3 m. – Robert Grudzień – Łódź.

Kat. M VI Mężczyźni (rocznik 1954 i starsi):

- 1 m. – Marian Trybuś – Kraków,
- 2 m. – Zbigniew Bil – Kraków,
- 3 m. – Tadeusz Kowalczyk – Kraków.

Kat. M VII Mężczyźni zawodnicy zrzeszeni (od rocznika 1992 i starsi):

- 1 m. – Rafał Snochowski – Ligota Wielka,
- 2 m. – Andrzej Lachowski – AZS AWF Kraków,
- 3 m. – Tomasz Brachman – AZS AWF Kraków.

Kat. MS II Mężczyźni – członkowie NSZZ „Solidarność” (rocznik 1979 – 63):

- 1 m. – Tomasz Klisz – „S” Podbeskidzie,
- 2 m. – Stanisław Libera – „S” Mobilis,
- 3 m. – Andrzej Leksander – „S” Philip Morris,
- 4 m. – Marek Arczyński.

Kat. MS III Mężczyźni – członkowie NSZZ „Solidarność” (rocznik 1962 i starsi):

- 1 m. – Krzysztof Skiba – „S” Lubin,
- 2 m. – Stanisław Orlicki – „S” Łędziny,
- 3 m. – Krzysztof Smęć – „S” Dąbrowa Górnicza,
- 4 m. – Zenon Ulanowski,
- 5 m. – Stanisław Mróz,
- 6 m. – Bogusław Bystron.

Kat. Mężczyźni – członkowie KRH NSZZ „Solidarność” ArcelorMittal Poland:

- 1 m. – Krzysztof Pogroszewski – Kraków,

- 2 m. – Jarosław Rusek – Kraków,
- 3 m. – Andrzej Pawelski – Kraków,
- 4 m. – Ryszard Kulig,
- 5 m. – Tomasz Ciepela.

Kat. K I Kobiety (rocznik 1998 – 97):

- 1 m. – Sabina Zgłobicka – Łapanów,
- 2 m. – Mariola Batko – Osieczany,
- 3 m. – Magdalena Janus – Łapanów,
- 4 m. – Maria Skalka,
- 5 m. – Joanna Skalska,
- 6 m. – Anna Żelichowska,
- 7 m. – Andżelika Kępa,
- 8 m. – Mariola Goc,
- 9 m. – Paulina Wójcik,
- 10 m. – Roksana Grzybowska,
- 11 m. – Patrycja Domagała,
- 12 m. – Gabriele Halejcio,
- 13 m. – Alicja Krężel,
- 14 m. – Paulina Leśniak,
- 15 m. – Agnieszka Kaleta,
- 16 m. – Gabriela Żyła,
- 17 m. – Milena Stasiak,
- 18 m. – Katarzyna Dziedzic,
- 19 m. – Weronika Stachel,
- 20 m. – Sylwia Taran.

Kat. K II Kobiety (rocznik 1996 – 94):

- 1 m. – Aleksandra Antkiewicz – Kraków,
- 2 m. – Monika Kaliwoda – Bolesław,
- 3 m. – Paulina Jacewicz – Łapanów,
- 4 m. – Weronika Krawczyk,
- 5 m. – Katarzyna Trzmiel,
- 6 m. – Monika Kluba,
- 7 m. – Agnieszka Pospiech,
- 8 m. – Maria Skalka,
- 9 m. – Andżelika Pacek,
- 10 m. – Patrycja Solarczyk.

Kat. K III Kobiety (rocznik 1993 i starsze):

- 1 m. – Agata Adamowicz – Kraków,
- 2 m. – Beata Kotaś – Kraków,
- 3 m. – Joanna Rusek – Kraków.

Kat. K IV Kobiety – zawodniczki zrzeszone (od rocznika 1993):

- 1 m. – Aleksandra Bulda – UKS Skawina,
- 2 m. – Anna Posmysz – ULKS Fajfer Łapanów,
- 3 m. – Anna Mikler – AZS AWF Kraków.

Kat. K V Kobiety – członkinie NSZZ „Solidarność”:

- 1 m. – Janina Malska – „S” Olkusz,
- 2 m. – Irena Pakosz – „S” Śląsk Opolski,
- 3 m. – Grażyna Kowina-Świderek – „S” Bukowno,
- 4 m. – Anna Kurek.

Szkoły:

- 1 m. – Zespół Szkół w Łapanowie,
- 2 m. – Zespół Szkół Ogólnokształcących Sportowych nr 1 w Krakowie,
- 3 m. – Zespół Szkół Budowlanych „Chemobudowa” w Krakowie.

GRATULUJEMY!!!

Posiedzenie Prezydium ERZ

Podczas ubiegłotygodniowego posiedzenia Prezydium Europejskiej Rady Zakładowej ArcelorMittal zajmowano się kilkoma tematami. Pierwszym z nich był stan bezpieczeństwa, który niestety w tym roku jest znacznie gorszy w porównaniu z ubiegłorocznym - w hutach ArcelorMittal doszło już do 13 śmiertelnych wypadków. Powołany został przez dyrekcję zespół, który zajmie się problemem stresu pracowników, o czym już wspominaliśmy w jednym z poprzednich numerów NBS. We Francji we wszystkich zakładach przeprowadzono już szkolenia na ten temat.

Przedstawione zostały wyniki finansowe za pierwsze półrocze, które są lepsze od zakładanych. EBIDTA na jednej tonie wyrobów wzrosła o 44 dolary. Wysokość produkcji wzrasta. Najlepsze rezultaty osiągane są w Ameryce Północnej w segmencie wyrobów płaskich.

Członkom Prezydium ERZ przekazana została informacja o udzielonej przez koncern ArcelorMittal pomocy dla tegorocznych powodzian. Dotyczyło to głównie Polski, Czech, Rumunii i Ukrainy.

Szerzej omówiona została sprawa wydzielenie z ArcelorMittal zakładów hutniczych produkujących stal nierdzewną. Spółka, która przejmie ten segment nazywa się SpinCo. Prezydium ERZ w przyjętym stanowisku zauważa, że trudno jest podjąć w tej chwili jednoznaczną decyzję zważywszy na późne i nie wystarczające informacje w tej sprawie przekazane z dyrekcji. W piśmie zwraca się uwagę, że branża wyrobów ze stali nierdzewnej wyceniana na około 5 mld \$, będzie wyodrębniona z grupy ArcelorMittal pod koniec operacji, chociaż akcjonariusze przyszłego Zarządu będą tacy sami. Należy przy tym zwrócić uwagę, że akcjonariuszem większościowym nie będzie już ArcelorMittal, ale rodzina Mittal. Pracownicy sektora stali nierdzewnej i stopów niczego nie zyskują na tej operacji finansowej, której ostatecznym celem jest wzbogacenie przyszłych akcjonariuszy. ERZ stwierdziła w stanowisku, że na tym etapie rozmów nie jest w stanie wydać uzasadnionej opinii i z tego względu może jedynie przyjąć do wiadomości intencje ArcelorMittal.

Wydzielenie, o którym powyżej, ma dotyczyć ok. 10 tys. pracowników na świecie, szczególnie w Brazylii oraz Europie, a tutaj głównie we Francji i Belgii. W przypadku Polski ma to dotyczyć 29 pracowników. Jednocześnie ERZ w dalszym ciągu jest zdecydowanie przeciwna wydzieleniom związanym z informatyką, podając w tej materii wiele przykładów i argumentów na błędne koncepcje dyrekcji ArcelorMittal.

W przyszłym numerze NBS przedstawimy Państwu w skrócie raport firmy Syndex przygotowany dla członków ERZ.

Dzień Wolontariatu

Już po raz drugi ArcelorMittal Poland organizuje Dzień Wolontariatu. W dniu 3 grudnia br. w ramach godzin pracy każdy z pracowników będzie mógł zostać wolontariuszem i spełnić swoją potrzebę pomagania innym. Form pomocy jest wiele, np.: odrabianie lekcji z dziećmi, czytanie ludziom starszym książek, oddawanie krwi, czy praca w instytucji charytatywnej. Każdy z nas jest potrzebny. Dla nas to tak mało, a dla innych może znaczący wiele.

Więcej informacji na ten temat można uzyskać pod nr tel. 32 776-78-11, fax. 32 776-77-12, mail: karolina.muza@arcelormittal.com.

Z ostatniej chwili - W dniu dzisiejszym Zespół Roboczy parał dwa Prorozumienia. Pierwsze dotyczy dodatkowej odprawy uzupełniającej dla pracowników odchodzących w tym roku na świadczenia przedemerytalne, stanowiącej równowartość nagrody jubileuszowej, jaką pracownik otrzymałby w okresie nie dłuższym niż 60 miesięcy. Drugie Porozumienie dotyczy redystrybucji części wynagrodzeń pracowników, z którymi rozwiązywane będą umowy o pracę w roku bieżącym. W przypadku rozwiązania umowy o pracę z pracownikiem, 20% jego wynagrodzenia brutto przeznaczone zostanie na wzrost płac zasadniczych danej jednostki organizacyjnej. Więcej na ten temat w biuletynie w przyszłym tygodniu.

Jesień w Świeradowie

Tegoroczne jesienne wędrowanie z „Solidarnością”, a zarazem pożegnanie letniego sezonu odbyło się w Górach Izerskich. Bazą wypadową naszych wypraw był Świeradów Zdrój, zwany też perłą uzdrowisk dolnośląskich.

Dwa autokary z grupą 92 uczestników wyruszyły w drogę o 6.30 w pierwszą sobotę października. Prognozy pogody, a także ciekawość obejrzenia nowych dla wielu uczestników zakątków, nastrojały optymistycznie. Podróż, mimo sporej odległości i mijanego Zakrętu Śmierci na drodze ze Szklarskiej Poręby do Świeradowa, przebiegła szczęśliwie. Jeszcze tego samego dnia zdążyliśmy „zaliczyć” krótką trasę na przywitanie gór: z Rozdroża pod Kopą przez Polanę Izerską i przepięknie usytuowane schronisko PTTK na Stogu Izerskim, doszliśmy do miejsca noclegu. Szybka regeneracja sił na obiadokolacji, wieczorny rekonesans po uzdrowisku i tak zakończył się pierwszy dzień. Kolejny powitał nas słonecznym, rześkim porankiem. Tym razem, mając w perspektywie dnia więcej czasu, wyruszyliśmy ze Świeradowa do Przełęczy Szklarskiej. Po drodze mijaliśmy Halę Izerską ze słynną Chatką Górzystów (były budynek szkoły, jedyny ocalały z osady Wielka Izera) i jeszcze bardziej osławionymi naleśnikami z jagodami! Kolejny przystanek to stacja turystyczna Orle, mieszcząca się w murowanym budynku leśniczówki, będącej pozostałością po dawnej osadzie huty szkła. A po drodze oczywiście fantastyczne widoki, chwilami droga w chmurach (czyżbyśmy zahaczyli o niebo?) i wtedy w ruch poszły czapki, kaptury, kto miał - rękawiczki. Potem znowu słońce i tajemniczo-malownicza Izera, na której dnie, przy odrobinie wyobraźni, można było dojrzeć być może odrobiny drogocennych kruszców? Kolejny dzień to dla odmiany zwiedzanie, a więc Lubomierz - najmniejsze miasto w województwie dolnośląskim, Muzeum Kargula i Pawlaka oraz majestatyczny kościół pod wezwaniem św. Maternusa. Później Zamek Czocha ze swoimi tajemnymi przejściami oraz zaporą i elektrownią wodną na Jeziorze Leśniańskim wybudowana w ciągu 4(!) lat - sto lat temu. Sentencja umieszczona na kamieniu węgielnym: „Dolinom - dla ochrony, falom - dla przekory, wszystkim - na pożytek”. Po powrocie, kto miał jeszcze siłę i ochotę - można było pospacerować po naszym uzdrowisku i zakosztować zdrowotnych wód. A po kolacji śpiewanie przy gitarze, w scenerii nietypowej... bo w hotelowej jadalni, ale chyba dość udanej:) I ostatni dzień - na pożegnanie z pięknymi Izerami wizyta przy wodosпадzie Kamieńczyka - w kolorowych kaskach na głowach trudno się było poznać! Podsumowując, myślę, że każdy znalazł na tej wycieczce coś dla siebie: pogoda - dopisała, widoki - piękne, wrażenia - niezapomniane, warto byłoby tam wrócić, bo jak zwykle pozostał niedosyt...

Điękujemy Organizatorom za włożoną pracę, Kierowcom za bezpieczny transport, a wszystkim Uczestnikom za sympatyczną atmosferę...

Uczestniczka

NOWOHUCKI BIULETYN SOLIDARNOŚCI

Pismo KRH NSZZ "Solidarność". Red.: Mirosława Włazińska, Roman Wątkowski (red. odp.). Tel. 290-38-29, tel/fax 290 37-72.

Nakład 2 000 szt. Numer zamknięto 13.10.2010 r. Do użytku wewnętrznego członków i sympatyków NSZZ "Solidarność".

e-mail: nbs.krh@poczta.fm, www.krhhts.pl